

Nro.

106.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 9go Maia 1795.

Gazety.

WŁOCHY.

Z Neapolu dnia 8. Kwietnia.

Podług niezawodnych doniesień za-
miarem było Francuzów w naynowszej
wyszley z *Toulonu* ekspedycyi morskiej,
opanować małe miasteczka Neapolitaskie
Orbitello i *Porto Excolo* między *Toskań-*
skim kraiem i Państwem *Papieżkiem* le-
żące

zące. Były tam tylko słabe garnizony, Francuzi chcieli wylądować z 6,000. wojska, którem opanowawszy nadmorskie zamki, a potem w środku *Włoch* mieli założyć swoje stanowiska, najprzód do *Civita Vecchia*, a za trzy dni do *Rzymu* ztamtąd można się było dostać.

Mieli Francuzi porozumienie z domowemi malkontentami, lecz całe ich to przedsięwzięcie od *Anglików* zostało udaremnione. Dla tego Admirała *Hotbama* miał za wybawiciela *Włoch*. Na okrętach *Francuzkich* wiele amunicyi i artylleryi się znajdowało do bombardowania potrzebney. —

Dey Algierski ieszcze został do tych czas wiernym i przymierzeńcem *Francuzów*, i wywozu zboża do samey tylko *Francyi* dozwala.

NIEMCY.

Z *Wesel* dnia 18. *Kwietnia*.

Nigdy w pożądańszey porze dla naszych (*Pruskich*) z tamtey strony *Renu* mieszkających Obywatelów wieść o pokoiu dóysć nie mogła, iak teraz się dostała.

ła. Aczkolwiek bowiem na osobiste postępowania *Francuzkich* żołnierzy zażalić się nie można było, wszelakoż ciężar wojenny coraz bardziej Obywatelów uciskał. Termin na wypłacenie kontrybucyów już się był zbliżył, potrzeba było nie tylko ie wypłacić, ale ieszcze i nowym niektórym rekwizycyom zadofyć uczynić. Roskazano było przystawić 1,000. sztuk wołów, 150,000. *Kordów* drzewa (Kord do 700. stołów.) Dnia 16. t. m, zebrali się już byli Deputowani Szlachty i Duchowieństwa w Prowincyi *Klimii*, dla wypłacenia reszty ciężkiej kontrybucyi, którey termin dnia poprzedzającego był upłynął. Rzeczywiste wypłacenie teyże odwleczone tylko było, dla nieprzytomności ustanowionego na to urzędnika *Francuzkiego Fraudet*, gdy tymczasem następujące umiadowienie Półkownika *Ukłańskiego* nadeszło:

„ Oznaymuie się Francuzkiemu Narodowemu Agentowi, że przez traktat w *Bazyley* zawarty zgodzono się na to: aby *Francuzi* w Prowincyach Króla Jmci *Pruskiego* zaprzestali wszelkich rekwizycyow czyli to w pieniądzech, czyli zbożu, czyli w szrodkach potrzebnych do życia, czyli w furazach. JP. Jenerał
Möl-

Möllendorff rozpoczął w tey mierze korespondencyę z Jenerałem en Chef Armii północney *Moreau*, dla zapobieżenia wszelkim trudnościom, któreby mogły znaleźć miejsce, nominowano także z obudwóch stron Kommissarzów przzwoitemi Plenipotencyami umocowanych. Gdy mam honor WMćPanu o tém donieść, proszę razem WMćPana mieć wzgląd na ubogich mieszkańców, i wstrzymać się od wymagania wszelkich kontrybucyów nakazanych, które z dobrą zgodą już od niejakiego czasu trwającą nie mogą się zgodzić. W dalszych negocyacych odwoływać się będę na niniejsze uwiadomienie, i sądzę: że WMćPan w tych okolicznościach nakazane kontrybucye i rekwizycye prawnie zatrzymać może. W *Rees* dnia 14. Kwietnia 1795. Podpisano *Ukraiński* Półkownik Huzarów *Köhlera*, i Kommandant forpocztów w *Rees*. —

Do Pana Admirala Kantonu Xanten de Forell w Klimii. — Przez trebacza.

Niezwłocznie potem nadszedł następujący billet od Jenerala *Lefevre* do Narodowego Agenta Ob, *Malraison*:

„ Po-

„ Pokóy dnia 16. Germinal (dnia 5. Kwietnia) między *Prussami i Francyzą* zawarty uczyni koniec wszelkim nieprzyjacielskim krokom. „ Podpisany *Lefevre*.

Dnia 14. t. m. nakoniec Jenerał *Moreau* wydał następujące obwieszczenie :

„ Przy armii *Północney*, w główney kwaterze *Ultraieckie*, dnia 25. *Germinal*, w trzecim roku jedney i nierozdzielney Rzplitey :— „ Wódz armii *północney* do obywatela *Poitu* kommandanta batalionu *Indzynierów*.— Każ *WMćPan* natychmiast wszystkie roboty w *Emmerich* i innych do *Króla Pruskiego* należących miejscach zażtanować. Jenerał *Möllendorf* donosi mi : że pokóy między obudwoma *Mocarstwami* jest podpisany. Wszystkie więc rekwizycye w ludziach i bydłtach muszą natychmiast w *Pruskich* miastach i wsiach ustać ? „

Podpisana Moreau.

W *Ultraieckie* nie dawno chcieli te-
rażnieyfi *Reprezentanci* tameczney *Pro-*
wincyi osobóm złożonym z urzędów by-
wszym z partyi *Sztatudera* przydać do-
mowy arefzt, ale Jenerał *Pichegrü* w te-
dy tam będący przeszkodził temu prze-
kładając : że samo podeyrzenie, iakby
kon-

kontrarewolucyę sprawić chcieli, nie jest
żadnem przestępstwem.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 10. Kwietnia.

Dnia 5. t. m. przybyła Xiężniczka
Brunswicka do Londynu, a dnia 8. na-
stąpiło zaślubienie iey z Xięciem de *Wal-*
lis z wielą okazałemi Ceremoniami połą-
czone Pospólstwo dawało oklaski, i oka-
zywała ukontentowanie. Akt naturalizacyi młodey tey Xiężney będzie w krót-
ce do Parlamentu wniesiony. Twierdzą
także: że zaspokoienia długów Xiążęcia
de *Wallis* nie będą się domagać do Parla-
mentu, lecz sam Król zapłacenie ich na
siebie przyimie.

Naynowsze doniesienia z *Jrlandyi* są
bardzo niepomyślne. Gdy Graf *Fitz-*
william dnia 25. Marca odieżdżał, wypro-
wadzała go niezmierna liczba poiazdów,
a wszyscy idący pieszo w żałobę ubrani
byli. Wszystkie sklepy w *Dublinie* były
pozamykane, a wszędzie słyhać było nar-
zekania i przekleństw a tych, których
miano za nieprzyjaciół wspomnionego
Grafa. Wiele osób bardzo porządnie w
żałobę ustroionych wyprzągało konie
z ie

z iego poiazdu, i kilka mil poiazd ciągnęli. Graf chciał rozrzucić między pospólstwo pieniądze, lecz zewsząd wołano: że pieniędzy nie chcą. Nigdy odiazdu Wicereya tak uroczystego i poruszającego nie było, iak ten. Przeciwnie dnia 31. Marca po przybyciu nowego Wicereya Grafa *Camden* haniebnny rozruch wszczął się był między pospólstwem.

Wielu miało kokardy zielone na głowach z napisem *Wolność, Równość bez Wicereya!* rzucali kamienie do poiazdów W. Kanclerza i Biskupa z *Armagh* iadących z zamku po przywitaniu nowego *Wicereya*, i powytłukiwali okna, a razem ranili w głowę W. Kancierza. Pokruszyli także okna w nowym domie celnym, tudzież w domach Prezydenta miasta, i mównicy *Izby niższej*, lecz po nadejściu woyska rozproszeni zostali. —

W takowych okolicznościach Graf *Camden w Dublinie* objął swóy urząd. Jego poprzednik Graf *Fitzwilliam* powrócił do *Londynu* i wiele listów iego teraz czyta publiczność do Grafa de *Carlisle* pisanych, w których wspomnionemu Ministrowi grozi mocną opozycyą. —

W *Plymouth* także były rozruchy między pospólstwem dla drożyzny środków żywności.

HOL.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 9. Kwietnia.

Z okoliczności nie dawno wydarzonych rozruchów w *Hadze i Amszterdamie*, dla nadeszłych wieści: iakby Francuzi *Hollandyę* opuścić mieli a Rząd dawnieyszy za pomocą *Prussaków* miał bydź przywrócony; pisał Jenerał Kommandant Francuzki *Dümonceau* do Muncypalności tuteyszey, i przypisywał źle myślącym rozsfianie takowych wieści, których zdradę tém dowodził: że w tym samym czasie, w którym tu głoszono iakby z *Amszterdamu* doszłe wieści takowe, podobnież w *Amszterdamie* udawali za powzięte z *Hagi*. Nakońcu dodaie: „iż ieśli Rząd nieużyie na poskromienie niepokoiów śrzodków przyzwoitych, on podług swego obowiązku po woyskowemu w tey mierze postąpić będzie musiał. „

Muncypalność *Amszterdamska* wyznaczyła nadgrody 3,000. Zł. Hol. temu, któryby Autorów owej wieści odkrył.

(z Dodatkiem.)